Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: 1687200,— mk. wekspedycji: 1500000,— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 5 groszy p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | Września, sobota, dnia 17 maja 1924 r. | № 59

Odezwa.

Obywatele Wielkopolski!

Niejednokrotnie już zwracano się do Was z wezwaniem, abyście przygotowali Obronę Powietrznych granic Rzeczypospolitej Polskiej, wstępując na członków Ligi Obrony Powietrznej Państwa, lub wspierając ją jednorazowymi datkami.

Wszystkie jednak dotychczas poczynione wysiłki w celu stworzenia potężnego polskiego lotnictwa są niewystarczające.

Założono w Polsce jedną jedyną Ligę Obrony Powietrznej, a Sąziedzi nasi z Wschodu i Zachodu mają dziś takich organizacji po kilkanaście.

Zbieramy składki członkowskie tak niskie i w tak małej ilości, gdy tymczasem nawet w Rosji Sowieckiej niema już prawie obywatela, któryby znacznej części swych dochodów na lotnictwo stale nie składał.

Przemysł rosyjski przeznaczył na lotnictwo znaczny procent czystych zysków.

Związki robotnicze i urzędnicze dobrowolnie składają znaczne sumy na lotnictwo.

Co pewien czas urządza się tak zw. dnie a nawet tygodnie lotnicze, podczas których każdy kupiec obowiązany jest oddać znaczną część zysków a obywatel swych dochodów na rzecz lotnictwa wojennego.

Bojkotuje się nieomal na każdym kroku obywatela, który nie jest członkiem przynajmniej jednej organizacji popierających lotnictwo, lub uchyla się od złożenia składki na zbrojenia powietrzne.

Tak jest w Państwach wrogów naszych!

Jeśli nie chcemy uledz ich przemocy, bierzmy z nich przykład i nie dajmy się wyprzedzić w ofiarności publicznej, dzięki której tworzą sąsiedzi nasi potężne i groźne floty powietrzne.

Jako źródło nowych dochodów na cele ojczystego lotnictwa, Liga Obrony Powietrznej Państwa wprowadza w całem Województwie Poznańskiem do wszystkich hoteli, restauracji, kawiarń, probierń itp. przedsiębiorstw bloczki rachunkowe, które dadzą możność każdemu szczeremu obywatelowi Polakowi przy płaceniu rachunku złożyć na rzecz L. O. P. P. sto tysięcy marek polskich czyli mniej więcej 10 fenygów przedwojennych.

Obywatele Wielkopolski popierając powyższą akcję L. O. P. P. dajcie dowód, że patrjotyzm Polski jest równie potężny jak patrjotyzm nieprzyjaciół naszych i może drogą ofiarności narodu całego stworzyć Polską Potęgę Powietrzna, która uchroni nas od wrogich napaści.

Zarząd Główny L. O. P. P.
(—) Bniński, Wojewoda Poznański Wiceprezes Zarządu Głównego L. O. P. P.
(—) Dobrzycki, Prezes Dyr. Kolei Państ. Prezes Wydz. Wykon. L. O. P. P.

Lewicowe pogłoski

Warszawa, 15. 5. „Dep. Por." donosi: W ciągu wczorajszego dnia w kuluarach sejmowych kursowały nieustanne pogłoski o mających jakoby nastąpić zmianach w rządzie. Pogłoski te lansowane były przez lewicę. Chodzi mianowicie o tekę ministra Spraw Wewnętrznych dla Stanisława Thugutta oraz tekę ministra Spraw Zagranicznych dla Aleksandra Skrzyńskiego. Lewica utrzymuje, iż Polska, związana ściśle sojuszem z Francją, wobec zmiany sytuacji po wyborach we Francji, winna tak samo upodobnić się do sojuszniczki i skręcić mocno na lewo.

Cesarsko-architektoniczne względy

Gdańsk, 14. 5. A. W. donosi: W odpowiedzi na zapytanie koła polskiego w sejmie gdańskim, dlaczego nie usunięto tytułu „kaiserlich" na gmachu pocztowym na dworcu gdańskim, senat oświadczył, że napisu tego usunąć nie zamierza, albowiem takie usunięcie słowa „kaiserlich" jest niedopuszczalne ze względów architektonicznych.

Straszna próba

Komunizm mający we wszystkich krajach mniej lub więcej zwolenników w Rosji po przewrocie zdobył możność wprowadzenia w życie swego programu i zawiódł sromotnie wszystkich, którzy wierzyli w uszczęśliwienie przezeń ludzkości.

Świeżo doniosły telegramy, że w Moskwie popełnił samobójstwo jeden z przywódców kolszewickich Lutowinów, który początkowo wierzył w komunizm, ale ostatecznie musi stwierdzić sam, że sprowadził on przeciwnie największe nieszczęście na naród rosyjski a robotnikowi rosyjskiemu wyrządził jak największą krzywdę. Popchnęła go więc do tego kroku, jak to przyznaje w „Prawdzie" bolszewickiej dziwnie naiwnie inny filar sowiecki, żyd Radek-Sobelsohn, rozpacz z powodu niepowodzenia usiłowań komunistycznych w Rosji, jak i z powodu nędzy, w jaką zostały wepchnięte masy rosyjskie — czyli jednem słowem z powodu bankructwa programu komunistyczno — bolszewickiego. Zaiste znamienne to przyznanie!

Nie inaczej też było ze zejściem z tego świata Lenina, głównego przywódcy bolszewizmu. Wprawdzie nie popełnił on samobójstwa ale zawiedzione nadzieje i fiasko idei, w której wierzył bezgranic, a dla której urzeczywistnienia nie zawahał się nawet kraj cały unurzać we krwi — przyprawiło go o utratę rozumu tak, że w obłąkaniu zmarł.

Jeden więc obłąkaniec, a drugi samobójca ze zwątpienia i rozpaczy!

Próba uszczęśliwienia Rosji według pomysłu komunistyczno-bolszewickiego nie powiodła się, zawiodła wręcz i okazało się fatalną pomyłką, nieszczęsnem eksperementem. I ażeby dojść do tajnego rezultatu, trzeba było zbrodni dokonanej na rodzinie carskiej, trzeba było wymordowania tysięcy z pośród arystokracji rosyjskiej i setek tysięcy wśród inteligencji.

Krwawi dyktatorzy bolszewizmu roili w swych obłędnych wizjach zgotowanie ludzkości raju na ziemi, lecz zanim to mogło nastąpić, należało urządzić tu piekło. I zamienili w nie całą Rosję, a wprost wykonawcy ich rozkazu potrafili w iście piekielny sposób męczyć i mordować.

Czyż można mordem, grabieżą i pożogą przysposobić grunt pod nowy okres szczęśliwości? Obłąkańcom bolszewickim tak się zdawało, lecz tymczasem nastąpiło zupełne znieprawienie jednej części narodu rosyjskiego, która zaczęła się pastwić nad drugą, nad możnymi i inteligentami, skoro zaś tych zabrakło, szukała sobie ofiar coraz bliżej siebie. Burżuazja rosyjska została straszliwie przetrzebiona, czy nawet wytępiona zupełnie. Na jej miejsce jednak powstała burżuazja nowa, bolszewicka i przedewszystkiem żydowska — nędza zaś wśród szerokich mas jaka była, taką pozostała nadal, nawet stała się jeszcze większa.

Widząc to Lenin, popadł w obłęd, a Lutowinow z rozpaczy, zwątpiwszy o skuteczności programu bolszewickiego palnął sobie w łeb. Ci dwaj ideowcy bolszewiccy w taki sposób skwitowali po dokonaniu owej strasznej próby swą pomyłkę, a reszta?

Reszta przywódców bolszewickich, to przeważnie żydzi, albo też kreatury będące na usługach żydowskich, ideowców takich jak tamci jest wśród nich nie wielu. Żydzi zaś, jak wiemy, mają zgoła inne cele — mianowicie to co z Rosją uczynili, pragnęliby uczynić z całym światem chrześcijańskim, ażeby go ujarzmić i nad nim panować. Rosja dostała się w ich ręce i w niej przy pomocy takich ideowców — obłąkańców jak Lenin i inni urządzili wylęgarnię tej zarazy, która się rozejść miała po całym świecie. Na szczęście inne narody okazały się odporniejsze, niż naród rosyjski i nie uległy dotąd tej zarazie, teraz zaś wobec skutków tej strasznej próby na Rosji, już jej też chyba nie ulegną.

Lenin zwarjował, Lutowinow popełnił samobójstwo z rozpaczy, ale nieprzejęli się nieszczęściem narodu rosyjskiego ani Bronstein — Trocki, ani Radek — Sobelsohn, ani Nahamkes, ani tylu innych żydów bolszewickich. Oni cel swój osiągnęli przynajmniej w części ujarzmiwszy naród rosyjski i zagrabiwszy jego bogactwa.

Sami wymordowali miljony w Rosji, lecz nietylko zaniosło się tam teraz na odwet i zaczęto się dobierać za to wszystko do ich skóry wtenczas podnieśliby krzyk na cały świat o pogromach żydowskich. I świat by się za nimi ujął, ulegając suggestji żydowskiej.

Tak oto potrafi żydowstwo ludzkość za nos wodzić, wyzyskiwać ją i narzucać jej swą wolę!

Polska na morzu

Niemcy z zaniepokojeniem śledzą powstającą polską marynarkę a zwłaszcza budowę portu w Gdyni. Rozpoczęto też nagankę, by zohydzić nas wobec zagranicy. Hakatystyczna „Die Tageszeitung" taką nam reklamę wysyła w świat:

„Polska — pisze wyżej wspomniany dziennik — mało zaznała uciechy z swego popisowego i głównego okrętu „Lwów", nabytego od firmy holenderskiej. Jak donosi „Deutsche Allg. Ztg." daremnie starała się ta firma otrzymać zapłatę za swój okręt. Obietnicami zwlekała Polska, a argument rychłego zajęcia Gdańska i uzdrowienia przez to waluty polskiej główną w tych obietnicach odgrywała rolę. Firma holenderska pozornie uwierzyła tym obietnicom, przedsięwzięła jednak po cichu środki zapobiegawcze i poczekała na korzystny moment działania. Ten moment nadszedł, gdy „Lwów", który dotąd krążył na Bałtyku, udał się do południowej Ameryki. Tę okazję wyzyskała firma, wniosła skargę przeciwko rządowi polskiemu i gdy „Lwów" wracał z Ameryki, obłożono go w Cherbourgu aresztem. Załoga otrzymała kilkumiesięczny urlop, a Polska straciła statek, którego dotąd zapłacić nie mogła"

W wypadku z „Kujawiakiem" denuncjuje „Deutsche Tageszeitung" Polskę, że po dziś dzień nie zapłaciła Polska kosztów stoczni w Cuxhaven, która ratowała torpedowiec nasz z niebezpieczeństwa. Organ niemiecki zwraca uwagę, że towarzystwo w Cuxhaven prosi o zezwolenie publicznej przestrogi, ażeby w podobnych wypadkach inne parowce okrętom polskim nie spieszyły z pomocą i nie narażały się na koszta.

Spodziewać się wypada, iż rząd nasz zajmie wobec tej kampanji odpowiednie stanowisko.

Pogłoski o niedomaganiu Ojca św.

Berlin, 15. 5. Tutejszy „Lokal-Anz." donosi z Rzymu, że Ojciec św. zachorował poważnie na zapalenie nerek. Wszystkie audjencje zostały odwołane. (Brak potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł.)

Litwini przygotowują zamach na Wilno

Pisma kowieńskie w dalszym ciągu zamieszczają odezwy do społeczeństwa, celem składania ofiar na fundusz oswobodzenia Wilna. Podobne oświadczenie zamieszcza rządowy organ „Echo", nawołując obywateli do składania jednej trzeciej codziennych zarobków na fundusz oswobodzenia.

Zgon Antoniego Chołoniewskiego

We wtorek 13. bm. o godz. 11 i pół wieczorem zmarł w Bydgoszczy w kwiecie wieku św. p. Antoni Chołoniewski, znany publicysta i literat, autor dzieła: „Duch dziejów Polski".

Komorne według nowej ustawy o ochronie lokatorów

Wobec różnych zapytywań o wysokości komornego według nowej ustawy o ochronie lokatorów podajemy niniejszem zestawienie kilku stawek, obliczonych według artykułu 6 ustawy.

Od płaconego w czerwcu 1914 roku podstawowego komornego płaci się:

I. Przy mieszkaniach jedno-pokojowych złożonych z pokoju i kuchni, lub tylko kuchni (prócz pomieszczeń pobocznych): 5 procent:

Naprzykład:

1. Komorne wynosiło w roku 1914: 60 marek rocznie co uczyni 5 marek miesięcznie.

Obecnie: 25 fenigów złotych czyli 30¾ groszy czyli 553500 marek polskich miesięcznie.

2. Komorne wynosiło w roku 1914: 100 marek rocznie czyli 8,33 mk. mies.

Obecnie: 41½ fenigów złotych czyli 52 grosze czyli 936000 mk. polskich.

3. Komorne wynosiło w roku 1914: 120 marek rocznie czyli 12,50 mk. mies.

Obecnie 50 fenigów złotych czyli 61½ grosza czyli 1107000.

4. Komorne wynosiło w roku 1914: 150 mk. rocznie czyli 12,50 mk. mies.

Obecnie: 62 i pół fenigów złotych czyli 77 groszy, czyli 1.385.000 mk.

II. Przy mieszkaniach 2—3 pokojowych płaci się 10 procent podstawowego komornego z r. 1914.

Naprzykład:

1. Komorne wynosiło w roku 1914: 200 marek rocznie, co uczyni 16,67 mk. miesięcznie. Obecnie: 1,67 mk. złotych czyli 2,05 złotych polskich, czyli 3.690.000 mk. pol.

2. Komorne wynosiło 240 mk. rocznie co uczyni 20 mk. miesięcznie. Obecnie: 2 mk. złote czyli 2,46 złotych pol. czyli 4.428.000 mk. polsk.

Komorne wynosiło 300 marek rocznie co uczyniło 25 mk. miesięcznie. Obecnie 2,5 marek złotych czyli 3,78 złotych, czyli 5.544.000 mk. pol.

4. Komorne wynosiło 350 mk. rocznie co uczyniło 29,17 mk. mies. Obecnie 2,91 mk. zł. czyli 4,78 zł. czyli 8.604.000 mkp.

III. Przy mieszkaniach 4—6 pokojowych płaci się 15 proc. podstawowego komornego z r. 1914.

Naprzykład:

1. Komorne wynosiło w roku 1914: 400 mk. rocznie co uczyniło 33,34 mk. złotych na miesiąc. Obecnie: płaci się 5 mk. złotych czyli 6,15 złotych czyli 11.070.000 mk. pol. miesięcznie.

2. Komorne wynosiło 500 mk. rocznie co uczyniło na miesiąc 41,67 mk. zł. Obecnie: 6,25 mk. zł. czyli 7,69 złotych czyli 13.842.000 mkp.

3. Komorne wynosiło 600 mk. rocznie co uczyniło 50 mk. złotych na miesiąc. Obecnie: 7,50 mk. zł. czyli 9,24½ zł. czyli 16.605.000 mkp.

4. Komorne wynosiło 700 mk. rocznie co uczyniło na miesiąc 58,34 mk. zł. Obecnie: 8,75 marek zł. czyli 10,75 zł. czyli 19.368.000 mkp.

* * *

Powyższe stawki wzrastają od 1 lipca 1924 do 1 stycznia 1925 r. co kwartał o 4% a od 1 stycznia 1925 co kwartał o 6% podstawowego komornego. A więc od 1 lipca rb.: 1) przy jednopokojowych pomieszkaniach płacić się będzie 9% przedwojennego komornego, od 1 października rb. 13%, od 1 stycznia 1925 r. 19%, 2) przy 2—3 pokojach od 1. 7. 24 r. 14%, od 1. 10. 24 r. 18%, od 1. 1. 25 r. 24%, 3) przy 4—6 pokojowych mieszkaniach od 1. 7. 24 r. 19%, od 1. 10. 24 r. 23%, od 1. 1. 25 r. 29%.

Ciągle cierpią na manję wielkości

Podczas uroczystości odsłonięcia pomnika Moltkego w Halle, podpułk. Bisterberg, kierownik stowarzyszenia „Stahlhelm", wygłosił przemówienie, w którem powiedział: Niemcy nie potrzebują rewanżu, żądają jednak na podstawie prawa o samostanowieniu narodów połączenia wszystkich Niemców Europy środkowej w jedno mocarstwo. Mowę Bisterb. przyjęto burzliwemi oklaskami.

KRONIKA

Września, dnia 16-go maja 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Jana Nep., jutro: Paschalisa

*** O wygląd banknotów polskich.** Wskutek stałego prawie spadku marka polska nie była na ogół uszanowana i tem tłomaczyć należy, iż znajdujące się w obiegu banknoty markowe miały okropny wygląd: były pomięte poplamione, podarte lub polepione. Wprowadzenie coraz wyższych banknotów ułatwiało wycofanie niższych a przez obieg zniszczonych odcinków. Stabilizacja waluty wróży, iż wypuszczone obecnie banknoty złotowe nie będą zastępowane przez banknoty wyższej wartości i że z tego powodu nie będą wycofane bądź uzupełniane dalszą emisją. Wobec tego nasuwa się potrzeba większego szanowania banknotów złotowych t. j. nie gniecenia ich, plamienia i rozdzierania, aby mogły jak najdłużej pozostawać w obiegu.

*** Celem reorganizacji** i powołania do nowego życia miejscowego Tow. Czytelni Ludowych, zwołał X. Ludwiczak z Poznania, główny działacz w Centrali T. C. L. w Poznaniu, zebranie konstytucyjne na miniony poniedziałek, dnia 12. bm. do salki w hotelu „Pod Białym Orłem“. W swem obszernem przemówieniu dał mówca pogląd na działalność przedwojenną Towarzystwa rozwiniętą w pełni i błogie jej skutki. Wojna i powojenne lata zniszczyły dużo, lecz nie zupełnie i nie wszystko na pozostałych szczątkach, trzeba zacząć budować nowy gmach i oświatę szerokiemi puszczać promieniami między lud. Jako przykład przytoczył mówca Danję, która w sposób rozwiniętej początkowo sieci bibliotek i odczytów a później swymi Uniwersytetami Ludowymi doprowadziła ludność z całej Danji do ogromnej samowiedzy i przyczyniła się przez szerzenie oświaty do dobrobytu ogólnego. Nie oglądajmy się na rząd, kończył mówca, zabierzmy się rącz o i energicznie do pracy, a dokonamy cudu przez przeniesienie oświaty w najdalsze kąty Rzeczypospolitej. Dawniej działające trzy oddzielne organizacje oświatowe w byłych trzech zaborach złączone zostały w olbrzymią całość. Obowiązkiem każdego powiatu mieć swą odrębną organizację. Do tymczasowego zarządu wybrano z obecnych pp. Insp. Stasiewskiego, apt. Koniecznego, dyr. Romanowicza, sędziego Mazura, prof. Sanaka, X. Jernajczyka i W. Müllera. Zebraniu sekretarzował p. prof. Majcher. Wszyscy obecni zapisali się w listę członków, deklarując rocznych składek na ca. miljard marek. We wrześniu lub październiku odbędzie się Walne Zebranie członków, na którem nastąpi wybór zarządu na przyszły rók.

*** Do Powstańców i Wojaków miasta i okolicy.** W niedzielę dnia 18 bm. odbędzie się zebranie, na którem omawiane będą sprawy ostatecznego uzupełnienia i termin składania deklaracji. Przypominam zatem wszystkim druhom którzy dotąd deklaracji nie złożyli, by takowe na zebraniu w dniu wyży wymienionem wypełnić mogli. Folmularz do wypełnienia deklaracji otrzymać można u sekretarza i na zebraniu. Deklaracja zawierać musi: 1. Imię, 2. nazwisko, 3. datę urodzenia, 4. miejscowość urodzenia, 5. miejscowość obecnego pobytu, 6. zawód, 7. szczególny opis działalności, bojów, gdzie walczył, kto był dowódcą lub kierownikiem akcji, 8. czy został ranny, 9. jakie zasługi, 10. czy posiada inne zasługi oznaczenia i jakie. Opisy te powinny prócz powyżej podanych wyszczególnień, poświadczenie byłego dowódcy lub przez władze lokalne oraz z podaniem wiarygodnych świadków z ich podpisami zawierać. Sprawa pilna i bardzo ważna dla każdego druha proszę zatem o gremjalne przybycie i uzupełnienia deklaracji. Przypominam zarazem tem druhom którzy w terminie przez zarząd wyznaczonem deklaracji nie złożą, wypełnią, poźni żadnych pretensji co do opoźnienia załatwienia ich deklaracji prawa nie rozczyli. Zarząd.

*** Podziękowanie.** Wszystkim Tow., członkom Magistratu i Rady miejskiej miasta Miłosławia oraz wszystkim tym, którzy swą obecnością przyczynili się do uświetnienia uroczystości 3-go maja. WP. Ozdowskiej za wypożyczenie mebli do przedstawienia, p. Poszwie za bezinteresowne pożyczenie zieleni i nasadzenie kwiatów na grobie poległych, amatorom za podjęty trud przy wyćwiczeniu sztuki oraz Paniom, które kwestowały na sztandar składamy na tej drodze nasze staropolskie „Bóg zapłać!“ Zarząd T. b. P. i W. Wlkp.

*** Złoty polski notowano w Berlinie** w dniu 15 bm. 78,97—83,03.

Po wyborach w Niemczech i we Francji

W tydzień jeden po drugich 4 i 11 bm., odbyły się wybory powszechne najpierw w Niemczech a następnie we Francji. Wyniku tych wyborów oczekiwano w świecie politycznym z wielkiem napięciem snując na ten temat najrozmaitsze przypuszczenia i przewidywania. Naogół jednak przewidywania te i rachuby zostały zawiedzione tak w jednym jak i w drugim wypadku, rezultaty bowiem wyborów i w Niemczech i we Francji okazały się z gruntu innemi, aniżeli przeważnie przypuszczano.

W Niemczech, gdzie liczono napewno na wielkie zwycięstwo Kół prawicowych i nacjonalistycznych, pokązało się, że wprawdzie obóz ten wyszedł bardzo silny z wyborów, jednakowoż nie posiada przewagi nad ugrupowaniami lewicowemi. Ostateczny zaś rezultat będzie tam prawdopodobnie taki, że ani lewica, ani prawica nie będą mogli ująć rządów w swe ręce, tylko będą się musiały niemi podzielić. Nacjonaliści niemieccy zawiedli się w tych oczekiwaniach, licząc na to, że rzucone przez nich hasło, nieuznawania i niewypełniania Traktatu Wersalskiego zjedna im jak najszersze warstwy narodu niemieckiego, wielu wprawdzie poszło za tem hasłem, ale przeważna część głosując inaczej, pokazała, że ma już dosyć trwania w uporze tak kosztownym dla Niemiec, i że pragnie jakiegoś wyjścia z tej sytuacji. Wobec tego więc, że prawica nie odniosła zwycięstwa w Niemczech, kierunek polityczny, zamierzający do porozumienia się wreszcie w sprawie odszkod. weźmie tam prawdopod. górę.

We Francji, jakkolwiek rezultat wyborów jest wręcz odmienny, bo wbrew przewidywaniu stracił na liczbie mandatów obóz republikańsko-nacjonalistyczny, popierający politykę Poincarego, a zyskała lewica — to w następstwach swych wynik ten okaże się niezawodnie zbliżonym do następstw wyborów niemieckich. Czynniki, które w ubiegłą niedziele zdobyły przewagę w Izbie francuskiej również będą pragnęły załatwić się wreszcie ze sprawą odszkodowań wojennych, co spodziewają się osiągnąć przez porozumienie na drodze międzynarodowej. Potępiają one bowiem stanowcze i niewąpliwe w tej sprawie stanowisko Poincarego.

Zatem wybory tak tu jak i tam ujawniają pewień zasadniczy rys wspólny, wypływający z istniejącego po obu stronach przesycenia już tą wojną po wojnie oraz pragnienia, ażeby rzecz tą załatwić z porozumieniem. Zarówno w Niemczech jak i we Francji hasła gospodarcze podczas kampanji wyborczej okazały się silniejszemi od wszystkich innych, a temi hasłami mogła się posługiwać dobitniej tylko lewica. Dzięki temu nacjonaliści w Niemczech nie uzyskali spodziewanej przewagi, bo jednak skutki gospodarcze stanu rzeczy nad Ruhrą dają się ciężko we znaki ludności niemieckiej. I również dzięki temu polityka Poincarego i jego obozu nie doznała tym razem poparcia u większości narodu francuskiego, . bo spadek franka i podatki, któremi trzeba paraliżować ataki międzynarodowej finansjery, ogółowi zbyt uciążliwie dają się odczuć. Litylko temu zawdzięcza lewica we Francji swoje zwycięstwo, zatem bynajmniej nie oznacza ona zwrotu sympatji narodu francuskiego na lewo, a jest jedynie wpływem obecnego przemęczenia walką gospodarczą oraz chęci zakończenia jej raz nareszcie.

Rząd Poincarego oczywiście teraz poda się do dymisji, aczkolwiek niektóre dzienniki francuskie wyrażają przekonanie, że mógłby on i teraz jeszcze utzymać się na czele rządu. Prawdopodobnie ustąpi p. Millarand ze stanowiska prezydenta republiki. Czy natomiast ziszczą się nadzieje wyborców obecnej większości we Francji, to okaże przyszłość niedaleka, a będzie to zależało od tego, czy pragnienie porozumienia się będzie również silne po stronie niemieckiej, a raczej czy okażą je te czynniki, które tam dostaną się do rządu. Pozatem nie ulega, zdaje się, wątpliwości, że ten zwrot u narodu francuskiego dotyczy tylko tej jednej sprawy załatwienia odszkodowań i związanych z niemi kwestji gospodarczych, ale nie przesądza bynajmniej o kierunku polityki francuskiej. Ta bowiem jest uwarunkowana nowym stanem rzeczy, jaki się wytworzył po wojnie w Europie i zniego wynika potrzeba utrzymania istniejących sojuszów. W tym kierunku naród francuski z pewnością nie myśli nic zmieniać.

N.P.R. przeciwko wojew. Poznańskiemu

Warszawa, 13. 5. W odpowiedzi na interpelację posłów klubu N. P. R. w sprawie piastowania urzędu wojewody poznańskiego przez p. Adolfa Bnińskiego, który w obrębie tegoż województwa posiada majątek ziemski, p. minister Spraw Wewn. przesłał na ręce p. Marszałka Sejmu następujące wyjaśnienie:

P. Adolf Bniński mianowany został wojewodą w dniu 2. 1. 1923. Z powodu przyjęcia przez p. Bnińskiego mimo brzmienia art. 30 ustawy o państwowej służbie cywilnej obowiązków wojewody na tem terytorjum, nie można mu czynić zarzutu; albowiem w myśl art. 93 Konstytucji każdy obywatel obowiązany jest ułatwić spełnianie zadań władzy prawowitej i pełnić obowiązki publ., do jakich powoła go naród lub właściwa władza.

Co do ograniczeń, ustanowionych w art. 30 ustawy o państwowej służbie cywilnej, mają one na celu ustrzeżenie pewnego okręgu administracyjnego od stronniczych rządów urzędnika, którypy, posiadając na terenie, podległym tej władzy przedsiębiorstwo rolne, przemysłowe lub handlowe, nie potrafił zachować należytej objektywności i praworządności przy ewentl. kolizji interesów posiadanego przedsiębiorstwa z ogólnemi interesami zarządzanego obszaru.

Wobec powyższego art. 30 winien być brany pod uwagę przedewszystkiem przy nominacji urzędników na ich stanowiska służbowe. Gdy jednak ta nominacja została już dokonana i urzędnik w danym wypadku p. wojewoda Bniński, mimo posiadanego przedsiębiorstwa, wykazał w przeciągu długiego, w danym wypadku z górą rocznego okresu, nietylko zupełną poprawność i praworządność, ale okazał się dobrym administratorem, wykonującym swą władzę z korzyścią dla zarządzanego okręgu i z poświęceniem interesów własnego przedsiębiorstwa, oddając je na pieczę samodzielnie działających administratorów, niema podstawy do usunięcia go z urzędu, który sprawuje ku zadowoleniu władzy zwierzchniej i z korzyścią zarządzanego województwa.

Polacy w Niemczcch

Pisma berlińskie podają liczby, świadczące o ilości głosów oddanych na listy polskie podczas wyborów do parlamentu Rzeszy dnia 4 maja.

W poszczególnych okręgach wyborczych oddano na listę polską głosów:

Sląsk Opolski	48264
Westwalja	17612
Turyngja	15841
Prusy Wschodnie	13177
Nadrenja	7778
Frankfurt nad Odrą (Złotowskie i pogranicze)	6639
Berlin miasto	4653
Hamburg	3133
Pomeranja	2911
Weser-Ems (Hessen-Nassau	1131
Poczdam	1114
Hannover	1000
Brunświk	979
Drezno i Budziszyn (Bautzen)	786
Meklemburgja	268
Szlezwig Holsztyn	705

W innych okręgach, jak np. Wrocław, Lignica, Lipsk, Magdeburg i miejscami w Nadrenji, listy kandydatów polskich nie zgłoszono wobec czego głosy polskie tam się rozproszyły i nie są objęte statystyką.

Ogółem, jak z zestawienia wynika, Polacy zdobyli przeszło 126 tysięcy głosów, lecz ani jednego posła — z powodu niesprawiedliwej ordynacji wyborczej — przeprowadzić nie zdołali.

Akcja oszczędnościowa

Warszawa, 16. 5. Wczoraj prezes Rady Minnistrów odbył konferencję oszczędnościową, w wyniku której uchwalono w terminie do 1 lipca przeprowadzenie reorganizacji Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publicznego.

W tym terminie mają być również opracowane statuty Kuratorjów szkolnych oraz ścisły rozdział kompetencji i wzajemne określenie działania inspektorów, kuratorjów i centrali Ministerjum. W tym okresie również ma być dokonana szczegółowa inspekcja wszystkich szkół powszechnych i średnich w celu sprawdzenia ścisłego zastosowania zasady należytego wykorzystania pracy nauczycielskiej w ramach godzin obowiązkowych. W rezultacie ilość nauczycieli w szkołach powszechnych zostanie ściśle dostosowana do liczby dzieci, rzeczywiście do danej szkoły uczęszczających.

W stosunku do szkół średnich taka sama akcja oszczędnościowa zostanie wykorzystana dla należytego podniesienia poziomu tych uczelni. Zmniejszona zostanie natomiast ilość t. zw. preparand nauczycielskich i seminarjów ochroniarskich.

W terminie do 1 sierpnia zostanie opracowany program oszczędnościowy i inwestycyjny na 10-lecie dla szkół wyższych. W stosunku do majątków państwowych, przekazany uczelniom wyższym, ustalono zasadę samowystarczalności gospodarczej. Opracowano wreszcie szereg wniosków w kierunku nowelizacji ustaw, dotyczących szkol. pod kątem widzenia oszczędn.

Dla informacji

wiadomości z Orędown. Urzędowego

Siedzibę położnej obwodowej na obwód akuszerski Mikuszewo przeniesiono dla braku pomieszkań w tejże gminie do gminy Czeszewo.

Wobec tego zmieniam ogłoszenie w Orędowniku Urzędowym nr. 18. l. dz. 2623/24 W. p. III. następujące:

Podając powyższe do publicznej wiadomości zaznaczam że do porodu w miejscowościach przynależnych do obwodu Mikuszewo należy wzywać pomocy położniczej od położnej obwodowej Pani Dąbkiewicz Rozalji zamieszkałej w Czeszewie.

Celem zapobieżenia rozwleczenia zaraźliwych chorób zwierzęcych na zasadzie § 17 pkt. 12 ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 26. VI. 1909 (Dz. Ust. Rz. str. 519) oraz § 6 ust. 2 przepisów wykonawczych Rady Związkowej Rzeszy z 7. XII. 1911 (Dz. Ust. Rz. str. 4) i upoważnienia Ministerstwa Rolnictwa i D. P. z 10. II. 1923 nr. 4602 W. IX. uzależniam na czas trwania niebezpieczeństwa odbywania wystaw, pokazów, spędów zwierząt domowych, jak koni, bydła rog., kóz, owiec, trzody chlewnej, psów, kotów, drobiu, królików i gołębi od osobnego zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego i ustanawiam termin 30 dni do wnoszenia podań przed zamierzonem otwarciem do Urzędu Wojewódzkiego przez miejscową władzę policyjną. W podaniu należy oznaczyć dokładnie miejscowość, miejsce, czas trwania, rodzaj zwierząt oraz podać osobę prawną, tudzież dołączyć szkic sytuacyjny wystawy i ewentualnie program.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które wchodzi w życie z dniem 25 kwietnia 1924 r. karane będą po myśli działu III. przepisów powołanych na wstępie.

Wskazówki dla Emigrantów chcących wyjechać do Belgji.

Doszło do wiadomości Urzędu Emigracyjnego, że w niektórych miejscowościach szerzy się bez wiedzy władz emigracyjnych dzika emigracja do Belgji narażających robotników nieczyniących zadość przepisom wymaganym przez władze belgijskie, na zawód i bezcelowe wydatki.

Aby temu zapobiedz, Urząd Emigracyjny prosi o rozpowszechnieni wśród zainteresowanych robotników informacji, że mogą być dopuszczeni do Belgji i otrzymać wizę belgijską jedynie emigranci odpowiadający świeżo wydanym przepisom wizowym. Podania o pozwolenie na wyjazd winno być złożone w Konsulacie Belgijskim, który prześle je do Brukseli w celu potwierdzenia przez belgijskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Dopiero na podstawie tak zatwierdzonego zgłoszenia robotnicy otrzymają wizy Urzędu Emigracyjnego na wyjazd co Belgji.

Starania o wizę belgijską będą uwzględnione wyłącznie dla tych emigrantów, którzy dołączyć mogą do podania o pozwolenie na wyjazd następujące dokumenty:

1. umowę najmu, podpisaną przez pracodawcę. Umowa ta zawierać winna zobowiązanie odesłania robotnika do kraju po upływie kontraktu;
2. świadectwo narodowości polskiej;
3. świadectwo lekarskie, stwierdzające, że robotnik korzysta z pełni zdrowia fizycznego i umysłowego i że nie jest dotknięty chorobą zaraźliwą;
4. świadectwo moralności stwierdzające, że robotnik nie był karany sądownie za przestępstwo uwłaczające czci;
5. dokładne informacje dotyczące zdolności zawodowych robotnika lub jeżeli chodzi o robotnika wykwalifikowanego, świadectwo stwierdzające jego kwalifikacje;
6. zobowiązanie robotnika, że nie sprowadzi rodziny do Belgji.

W razie zezwolenia belgijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiza udzielana jest **na termin 3-miesięczny.** Po upływie tego czasu robotnicy pracujący w Belgji u pracodawcy, który ich sprowadził, będą mogły odnowić wizę u władz miejscowych za opłatą. Jeżeli zmienili miejsce pracy, przesłać winni podanie o odnowienie wizy do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Brukseli, załączając dokumenty wymagane dla pierwszej wizy oraz zobowiązanie niezwłocznego opuszczenia Belgji w razie odmówienia pozwolenia na dalszy pobyt.

Robotnicy cudzoziemcy przebywający w Belgji, którzy uchylają się od wykonania powyższych przepisów, będą odesłani przez policję do granicy belgijskiej.

Wobec powyższych ograniczeń emigracji do Belgji należy stanowczo odradzać wyrabianie paszportów robotnikom, nie mającym możności uzyskania wizy belgijskiej.

Urząd Emigracyjny ostrzega robotników i rodziny robotnicze, aby nie wyjeżdżali bez zaopatrzenia się w dostateczne środki pieniężne, wyżej wyszczególnione władze szwajcarskie bowiem, nie wpuszczają do Szwajcarji osób nie posiadających wystarczających środków na dalszą podróż i odsyłają je z powrotem. W razie jakichkolwiek trudności, braku informacji lub potrzeby przesłania wiadomości do pracodawcy lub rodziny we Francji, robotnicy, przejeżdżający przez Wiedeń nie powinni się zwracać do osób prywatnych, które mogą udzielić im błądnych informacji lub też wyzyskać ich, lecz zgłaszać się do Wydziału Konsularnego Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu III. Reniweg 1, w którym urzędnicy polscy udzielają robotnikom wszelkich wskazówek i porady.

7. Wprowadzenie zniżkowych wiz jest w przygotowaniu przez Władze Austrjackie.

W mieście Wrześni znajduje się pewna ilość bezrobotnych, którzy wyrazili swą chęć objęcia pracy w tut. powiecie. — Zgłoszenia przyjmuje się w Magistracie miasta Wrześni, pokój nr. 5. —

Podając powyższe do ogólnej wiadomości, proszę zainteresowanych, by w razie braku robotników, zwrócili do Magistratu we Wrześni, który udzieli bliższych wskazówek.—

Podaję do wiadomości, że właściciela majętności Graboszewo p. Marjana Jackowskiego zamianowałem przewodniczącym obszaru dworskiego Graboszewo.—

Zastępcę przewodniczącego tegoż obszaru jest urzędnik gospodarczy p. Jan Piotrowiak z Graboszewa.—

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 39 z dnia 10 maja 1924 r. poz. 406 ogłoszoną została ustawa z dnia 11 kwietnia 1924 o ochronie lokatorów.

Podając powyższe do ogólnej wiadomości zaznaczam, że wspomniana powyżej ustawa w myśl art. 33 obowiązuje z dniem 1 czerwca 1924 włącznie.

[illegible]ównocześnie zwracam uwagę na [illegible]rt. 14 który brzmi:

Urzędy rozjemcze do spraw najmu [illegible]dą utworzone w tych miastach i miej[illegible]wościach fabrycznych, które przy ostatnim spisie ludności miały ponad 20000 mieszkańców. W innych gminach można je utworzyć na żądanie, wyrażone uchwałą rady gminnej. W miarę potrzeby można w jednej miejscowości utworzyć kilka urzędów. Koszty, połączone z utworzeniem i działalnością tych urzędów ponosi gmina.

Wydawnictwo „Strażnica Polska“ zwróciła się do tutejszego Wydziału Powiatowegd z prośbą o zebranie z pośród gmin i obszarów dworskich jak największą ilość abonamentów „Strażnicy Polskiej.“

Prenumerata jednego egzemplarza wynosi miesięcznie 60 groszy za 8 miesięcy 4,00 złote.

Z życia towarzystw

— **„Wolność“ Powstańcy i Wojacy.** Zwykłe zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 18 b. m. w salce p. Maksymiljana Trąpczyńskiego. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich pożądana. Zarząd.

* **Kronika Sportowa.** „Lech“ Gniezno — „I. W. K. S.“ Września o mistrzostwo kl. „C.“ Ciekawe te zawody rozgrywać będą obie drużyny na tutejszym dziedzincu koszarowym 68 pp. początek o godz. 2-giej po połud. Szanowne obywatelstwo uprasza się o łaskawe poparcie. Zarząd I. W. K. S.

Składki i pokwitowania

Na Bursę Gimnazjalną złożył p. Józef Jaworski z Witkowa 2 dolary.

Z koncertu pianisty p. Ziółkowskiego na rzecz Bursy Gimn. 30 milj. mk.

Submisja na dęby!

W lesie majętności Września są na sprzedaż przez submisję z wyrębu 1923/24

Nr. losu	Rewir	Oddział	I. kl. szt.	I. kl. m³	II. kl. szt.	II. kl. m³	III. kl. szt.	III. kl. m³	IV. kl. szt.	IV. kl. m³	V. kl. szt.	V. kl. m³	Ogółem szt.	Ogółem m³	Uwagi Stacja kolejowa
1	Marzelewo	3-b	8	30,98	9	21,78	18	25,97	25	17,47	19	7,73	79	103,93	Podstolice 3 klm.
	„	3 b	1	3,92	—	—	2	3,26	1	0,96	—	—	4	8,14	„
2	Słomówko	55	—	—	—	—	9	10,02	36	24,88	15	6,63	60	41,53	Marzenin 3 klm.

Drzewo jest wyrobione i może być każdego czasu w lesie obejrzane za poprzedniem zgłoszeniem w nadleśnictwie Marzelewo.

Pisemne oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Submisja Września“ i z podaniem ceny za 1 m³ za każdą klasę loco las, należy nadesłać do tutejszego Wydziału leśnictwa najpóźniej do 26 maja rb. przed południem godz. 11-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze naszem godzinę później.

Wybór kupców i zatwierdzenie ofert zastrzega sobie właściciel lasu.

Oferenci są obowiązani do uznania warunków sprzedaży, które na życzenie wysyłamy za zwrotem 1,50 zł. kosztów.

Wydział leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Program

Dnia sprawności fizycznej (Olimpiady)

we Wrześni dnia 25 maja 1924.

O godz. 7¼ rano udział zawodników w nabożeństwie.
O godz. 8½ zbiórka zawodników na rynku i wymarsz do Strzelnicy, gdzie odbędzie się strzelanie.
O godz. 12 marsz 3 klm.
O godz. 13½ zbiórka zawodników na targowisku, skąd wymarsz na dziedziniec koszarowy.
O godz. 14½ rozpoczęcie zawodów.
O godz. 19 rozdanie nagród i zakończenie olimpiady.

Wstęp na olimpiadę dla niebiorących udziału w zawodach 1 złoty, dla młodzieży 20 groszy.

Rada wychowania fizycznego

na powiat Wrzesiński.

(—) A. Charkiewicz, przewodniczący. (—) Wł. Kaliszewski, kierownik.

Unieważnia się

zagubione papiery wojsk. i wykaz osobisty na nazw.

Walenty Szarzyński,

Gorazdowo.

Statut

miasta Wrześni uchwalony przez Radę Miejską we Wrześni dnia 26 kwietnia 1923 r.

w przedmiocie pobierania Samorządowej opłaty od umów o przeniesieniu własności nieruchomości

Na zasadzie art. 13 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747) o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, uchwala Rada Miejska we Wrześni co następuje:

§ 1. Każda umowa o przejściu własności nieruchomości położonej w obrębie miasta Wrześni pod tytułem odpłatnym podlega opłacie na rzecz miasta Wrześni w wysokości 4% sumy przyjętej za podstawę wymiaru państwowej opłaty stemplowej od przeniesienia nieruchomości.

Należą tu umowy podlegające opłacie na rzecz państwa na mocy §§ 2 i 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14 października 1922 (Dz. p. Nr. 90 poz. 845) w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustaw stemplowych pruskiej i niemieckiej.

§ 2. Tym gminom wiejskim, na których obszarze nieruchomość jest położona, przekazywać się będzie połowę pobranej opłaty.

§ 3. Wymiar i pobór opłaty uskutecznia Magistrat we Wrześni po otrzymaniu doniesienia o wysokości podstawy przyjętej przy obliczeniu państwowej opłaty stemplowej od odnośnej umowy wzgl. transakcji powodującej przeniesienie nieruchomości.

Wymiar wzgl. obliczenie opłaty pod względem waloryzacji jak również obliczenia grzywien i kar pieniężnych dokonywać się będzie wedle norm ogólnych w chwili wymiaru obowiązujących.

Z chwilą notarjalnego lub sądowego zawarcia umowy w § 1 wymienionej lub wniesienia do księgi gruntowej umowy sporządzonej prywatnie lub postawienia wniosku na przewłaszczenie powstaje zarówno dla pozbywcy jak i dla nabywcy obowiązek, zgłosić Magistratowi we Wrześni najpóźniej w dniach czternastu te zdarzenia prawne, podając ich datę, adresy stron kontraktujących (imię, nazwisko, stan względnie zatrudnienie, miejsce zamieszkania wzgl. stałego pobytu, nieruchomość będącą przedmiotem umowy wzgl. przewłaszczenia, a w szczególności także przyjętą przez notarjusza wzgl. Sąd, podstawę wymiaru państwowej opłaty stemplowej, wzgl. przeszkody, dla których wymiar ten na razie nie mógł nastąpić. Taki sam obowiązek powstaje dla kontrahentów z chwilą, gdy przeszkoda odpadła, a wogóle ilekroć wymiar opłaty państwowej nastąpił czysto przez notarjusza lub przez Sąd czy Władze Skarbowe. Równocześnie z doniesieniem o podstawie państwowej opłaty stemplowej służy kontrahentom prawo wnieść do kasy miejskiej samorządową opłatę od umów jako zaliczkę, wzmiankując o tem w swem doniesieniu.

Jeżeli jest kilku pozbywców lub kilku nabywców, obowiązek z ustępu 1 ciąży na każdym kontrahencie, to samo dotyczy ich zastępców prawnych.

Niespełnienie tego obowiązku podlega karze w art. 6 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747).

Spełnienie obowiązku przez jednego z zobowiązanych zwalnia innych współzobowiązanych.

§ 4. Po nadejściu doniesienia z § 3 zbada Magistrat we Wrześni niezależnie od wymiaru opłaty, czy wartość wzgl. cena zbytej nieruchomości przyjęta za podstawę państwowej opłaty stemplowej z doliczeniem wartości świadczeń ubocznych przyjętych przez nabywcę odpowiada rzeczywistej obiegowej wartości nieruchomości w danem miejscu i czasie.

Gdy zachodzi podejrzenie zatajenia ceny nieruchomości lub zatajenia świadczeń ubocznych albo niestosunkowego oznaczenia ich wartości wzgl. wartości nieruchomości, wdroży Magistrat we Wrześni dochodzenia, a stwierdziwszy zatajenie lub znaczną dysproporcję między podaną w umowie ceną (wraz z świadczeniami ubocznemi wzgl. wartością) a wartością rzeczywistą zbytej nieruchomości, prześle akta dochodzeń Urzędowi Państwowemu dla wymiaru opłat stemplowych właściwemu celem odpowiedniego podwyższenia podstawy wymiaru państwowej opłaty stemplowej i ewentualnego dodatkowego wymiaru uszczuplonej opłaty państwowej a po otrzymaniu zawiadomienia o uskutecznieniu dodatkowego wymiaru państwowej opłaty stemplowej uskuteczni dodatkowy wymiar opłaty komunalnej.

§ 5. Celem uzyskania podstaw wymiaru samorządowej opłaty od umów ma Magistrat prawo:

a) żądać od stron lub ich zastępców prawnych oraz od świadków i znawców odpowiedzi na określone pytania a to pod rygorem art. 62 i 63 ustawy z 11 sierpnia 1923 o uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747) w razie zaś wątpliwości co do udzielonych odpowiedzi, żądać od stron lub ich zastępców prawnych przedłożenia ksiąg handlowych i gospodarczych oraz innych dowodów,

b) zwracać się do zarządów innych związków komunalnych jako też do władz państwowych o podanie podstaw opodatkowania, ujawnionych przy wymiarze podatków państwowych i komunalnych.

§ 6. O wymiarze samorządowej opłaty od umów będzie każdy płatnik zawiadomiony indywidualnie przez doręczenie orzeczenia wymiarowego z pouczeniem o terminie płatności, skutkach nieuiszczenia opłaty w terminie i o środkach prawnych.

§ 7. Opłatę samorządową od umów należy uiścić w ciągu dni 14 po doręczeniu orzeczenia wymiarowego w kasie miejskiej.

W razie nieuiszczenia opłaty w powyższym terminie pobierać się będzie począwszy od piętnastego dnia po dniu doręczenia orzeczenia wymiarowego odsetki zwłoki nadto ściągnie się zaległość z pn. w drodze egzekucji. Obliczenie wysokości odsetek zwłoki i kosztów egzekucyjnych uskuteczniać się będzie wedle norm ogólnych obowiązujących w chwili obliczenia.

§ 8. Przeciw orzeczeniu wymiarowemu wolno wnieść w ciągu czterech tygodni po dniu doręczenia go sprzeciw do Magistratu pisemnie lub ustnie do protokółu. Sprzeciwy w tym okresie czasu nadane na poczcie za recepisem uważane być muszą jako wniesione w terminie.

Sprzeciw rozstrzyga uchwałą Magistrat. Przeciw uchwale dozwoloną jest skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu w ciągu dwóch tygodni od dnia następującego po dniu doręczenia uchwały.

Przeciw rozstrzygnięciu Wojew. Sądu Adm. służy jako środek prawny tylko rewizja.

Wniesienie sprzeciwu lub skargi nie wstrzymuje obowiązku zapłacenia opłaty.

§ 9. Statut niniejszy obowiązuje od dnia uchwalenia go przez Radę miejską we Wrześni po zatwierdzeniu przez właściwe władze nadzorcze.

Września, dnia 12. kwietnia 1924.

(pieczęć) **Magistrat**

w z.: (—) Konieczny.

Powyższy statut zatwierdzam z tem, że § 2 statutu jest bezprzedmiotowy.

Poznań, dnia 29 kwietnia 1924.

(pieczęć) **Za Wojewodę**

(—) Czapski w z. Naczeln. Wydz. Samorz.

Powyższy statut podajemy do publicznej wiadomości.

Września, dnia 6 maja 1924 r.

Magistrat

L. dz. 2874/24. Sołtysiak.

Bilans z dnia 31 grudnia 1923 r.

Aktywa		Konto	Pasywa	
—	—	1. Fundusz rezerw.	409.078	45
—	—	2. Rezerwa specj. .	437.483	39
—	—	3. Fundusz emeryt.	322.520	42
—	—	4. Udziały	1.071.484	15
—	—	5. Dywidenda . . .	24.822	04
—	—	6. Depozyta	243.538.856	77
40.313.000	—	7. Dep. w Banku Zw. Sp. Zar. . .	—	—
868.059.700	—	8. Weksle	—	—
113.259.200	—	9. Akcje	—	—
161.821	23	10. Żyrok. w PKKP.	—	—
892.500	—	11. Efekty	—	—
6.331.928	95	12. Banki divers. . .	662.630.867	—
—	—	13. Podatek od proc.	971.134	—
168.625.872	37	14. Gotówka	—	—
—	—	15. Redysk. weksle .	150.000.000	—
—	—	16. Do dysp. W. Zebr.	138.237.776	33
1.197.644.022	55		1.197.644.022	55

Liczba członków:

Z r. 1922 przeszło członków na rok 1923 . . . — 1024 z 1053 udziałami
W r. 1923 przybyło . — 8 z 47 „
razem — 1032 z 1100 udziałami
W r. 1923 wystąpiło — 10 z 10 „
Przechodzi na rok 1924 — 1022 z 1090 udziałami

Września, dnia 14 maja 1924.

Bank Pożyczkowy we Wrześni

Sp. z ogr. odp.

St. Ziołecki. St. Smodlibowski. X. Ł. Berger.

Obwieszczenie.

Stosownie do rozporządzenia policyjnego z dnia 8. V. 24 w sprawie zorganizowania obowiązkowej straży pożarnej we Wrześni podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że w poniedziałek, dnia 19 maja 1924 r. o godz. 18³⁰ po południu odbędzie się na targowisku przy szosie Strzałkowskiej

rejestracja wszystkich mężczyzn

(A do Z)

obowiązanych w myśl powyżej cytowanego rozporządzenia policyjnego do czynnej służby obowiązkowej straży pożarnej.

Niestawienie się bez należytego uniewinnienia się podlega karze.

Wrześnią, dnia 10 maja 1924 r.

Urząd Policyjny.
Sołtysiak.

Rozporządzenie policyjne.

Na mocy § 5 prawa administracyjno-policyjnego z dnia 11. III. 1850 oraz statutu miejscowego z dnia 27. II. 1907 i przepisów wykonawczych do tegoż z dnia 30. VI. 1907 zarządzam niniejszem co następuje:

§ 1.

Z dniem 15 maja b. r. zostanie zorganizowana obowiązkowa straż pożarna, którą w myśl § 11 statutu miejscowego poruczam naczelnictwu ochotniczej straży pożarnej we Wrześni i mianuję niniejszem naczelnikiem obowiązkowej straży pożarnej pana Juljana Glabiszewskiego z Wrześni. W pierwszym dniu ćwiczeń, który zostanie ustalony, nastąpi rejestracja członków obowiązkowej straży pożarnej i przydzielenie ich do poszczególnych oddziałów.

§ 2.

Do pełnienia czynnej służby w obowiązkowej straży pożarnej obowiązani są wszyscy mężczyźni w wieku od 18 do 50 lat z wyjątkiem:

a) bezpośrednich i pośrednich urzędników państwowych i komunalnych włącznie urzędników i funkcjonarjuszów zarządów kolejowych;
b) czynnych wojskowych nie wykluczając żandarmów;
c) duchownych, nauczycieli szkół publicznych, adwokatów, praktykujących lekarzy, weterynarzy, aptekarzy, uczniów gimnazjalnych;
d) osób uznanych przez urząd policji na mocy świadectwa lekarskiego jako niezdolnych do pełnienia służby pożarniczej;
e) osób, obowiązanych do dostawienia zaprzęgów do sprzętów pożarniczych.

§ 3.

Obowiązek pełnienia służby w obowiązkowej straży pożarnej polega:

a) na punktualnem stawieniu się przy każdym pożarze w mieście i na każdorazowe ćwiczenia straży pożarnej oraz na bezzwłocznem i sumiennem wykonywaniu pomocy ratunkowej,
b) punktualnem dostawieniu zaprzęgów tak w razie pożaru jako też do ćwiczeń.

§ 4.

Celem wydoskonalenia obowiązkowej straży pożarnej odbędą się aż do odwołania ćwiczenia:

a) w każdą środę po 1-szym każdego miesiąca od godziny 19-tej do 20³⁰ dla wszystkich obowiązanych mieszkańców miasta Wrześni których nazwiska brzmią początkową głoską od A do M włącznie;
b) w każdą środę po 15-tym każdego miesiąca od godziny 19-tej do 20³⁰ obowiązanych mieszkańców miasta Wrześni, których nazwiska brzmią początkową głoską od N do Z włącznie.

§ 5.

Alarm dla obowiązkowej straży pożarnej wykonuje się za pomocą trąbek, które posiadają poszczególne stacje alarmowe i jest następujący:

a) jeden raz długo: pożar w północnej części miasta (Rynek, ul. Poznańska, Kościelna, Sądowa, Fabryczna, Gnieźnieńska, Dworcowa);
b) dwa razy długo: pożar w południowej części miasta (ul. Zamkową, Warszawska, Miłosławska, Podgórna, 3-go Maja, Św. Ducha, Kościuszki, Kilińskiego);
c) cztery razy krótko: oznacza ćwiczenia dla obowiązkowej straży pożarnej.

§ 6.

Jako plac ćwiczeń dla obowiązkowej straży pożarnej przeznaczam nowe targowisko przy szosie Strzałkowskiej.

§ 7.

Od pełnienia czynnej służby w obowiązkowej straży pożarnej mogą być zwolnieni;

a) inwalidzi ponad 60% niezdolności do zarobkowania,
b) obowiązani, na wniosek za pewną opłatą roczną, którą każdorazowo zależnie od uposażenia ustala Magistrat.

§ 8.

Niezastosowanie się do niniejszego rozporządzenia policyjnego, mianowicie: niestawienie się na ćwiczenia, nieprzyzwoite zachowanie się podczas ćwiczeń, nie podporządkowanie się pod rozkazy naczelnika lub jego zastępcy, nie dostarczenie zaprzęgów na czas do pożaru wzgl. ćwiczeń podlega w myśl § 45 rozporządzenia policyjnego dot. pożarnictwa z dnia 7. II. 1907 oraz statutu miejscowego z dnia 27. V. 1907 karze grzywny do 30 złotych polskich lub w razie niemożności zapłacenia, karze aresztu.

Wrześnią, dnia 8 maja 1924 r.

Urząd Policyjny.
L. S. (—) Sołtysiak.